

*Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV sive series episcoporum Ecclesiae Catholicae*, a cura di Giorgio Fedalto, Domus Editorialis „Il Messaggero di S. Antonio”, Patavii 2012, ss. 688

Postrzegana przez historyków (nie tylko Kościoła) jako fundamentalna pomoc z zakresu chronologii dziejowej wielotomowa publikacja *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi sive Summorum Pontificum, S. R. E. cardinalium, Ecclesiarum antistitum series*, doprowadzona na ten moment do roku 1922 – z oczekiwanym wciąż dziesiątym tomem dla okresu lat 1922-1939 (zob. „Studia Franciszkańskie” 13 (2003), s. 642-644; „Studia Źródłoznawcze” 43 (2005), s. 209-211), za *terminus a quo* posiada rok 1198, a więc początek przełomowego dla dziejów zachodniego chrześcijaństwa pontyfikatu papieża Innocentego III. Chcąc poznać obsadę poszczególnych stolic biskupich we wcześniejszych okresach, wielu wciąż sięga po mającą już bez mała półtora wieku pracę Piusa Bonifacego Gamsa *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae* (1873), która po dziś dzień budzi podziw dla benedyktyńskiej pracowitości i akrybii jej autora (*notabene benedyktyna*), niemniej dalece nie oddaje aktualnego stanu wiedzy, co powiedzieć należy także o innych XIX-wiecznych kompendiach z dziedziny chronologii historycznej – na czele z *Trésor de chronologie d’histoire et de géographie pour l’étude et l’emploi des documents du Moyen-Âge* Louisa de Mas Latrie (1889). Wprawdzie w roku 1982 zainicjowana została w Stuttgarcie publikacja zamierzonego na wiele tomów dzieła *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis ab initio usque ad annum 1198* (zob. „Przegląd Zachodniopomorski” 19/48/ (2004), nr 2, s. 263-269), jednak w ciągu dekady ukazały się zaledwie cztery części (*Archiepiscopatus Coloniensis, Archiepiscopatus Hammaburgensis-Bremensis, Ecclesia Scoticana* oraz *Archiepiscopatus Lundensis*), które po roku 1992 nie doczekały się jak dotychczas kontynuacji, budząc tym samym rozczarowanie w środowisku mediewistów.

Rzecz oczywista, iż opracowań zawierających mniej lub bardziej krytycznie zestawione katalogi pasterzy poszczególnych biskupstw jest całe mnóstwo, wszakże trudno oczekiwać, że np. historyk Kościoła z Polski będzie posiadał na bieżąco orientację w temacie stanu badań nad średniowieczną hierarchią biskupstw portugalskich czy kastylijskich i *vice versa*, stąd tego rodzaju kompendia, jak *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi* lub *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis*, opracowywane na użytek ogółu (w przypadku pierwszego z owych wydawnictw – na bazie przede wszystkim archiwaliów Kurii Rzymskiej, wszakże przy minimalnym uwzględnieniu publikacji; w przypadku drugiego – przez specjalistów z danego kraju, starających się wyzyskać w sposób możliwie kompletny narosłą literaturę przedmiotu, mając przy tym za fundament edycje źródłowe), są wyczekiwane przez środowisko historyków Kościoła, będąc następnie traktowane z wręcz nadmiernym zaufaniem, na które akurat *Hierarchia Catholica* nie do końca zasługuje – przynajmniej gdy chodzi o wieki średnie i wczesną nowożytność. Ta krytyczna uwaga znajduje pełne uzasadnienie przy lekturze wydanego w roku 2012 tomu „zerowego” (jak go można określić przez wzgląd na to, iż w warstwie chronologicznej jest wcześniejszy od tomu pierwszego), noszącego tytuł *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV sive series episcoporum Ecclesiae Catholicae* i mającego w intencji autora (czy raczej kompilatora) oraz wydawców zapełnić lukę dla okresu przed rokiem 1198, a zarazem też wnieść uzupełnienia i poprawki dla list hierarchów ze stuleci XIII oraz XIV. Tym samym winien on spełnić podwójną rolę, zarówno dostarczając wykazów obsady biskupstw Kościoła zachodniego dla chrześcijańskiej starożytności oraz wczesnego średniowiecza, jak też stanowiąc swego rodzaju erratę do wydanego w roku 1898 (po czym wznowionego – z uzupełnieniami – w roku 1913) tomu pierwszego serii *Hierarchia Catholica*.

Tak ambitnego zadania podjął się Włoch Giorgio Fedalto, o którego dorobku tudzież kompetencjach badawczych mowa była przy okazji recenzji jego wcześniejszych kompendiów z zakresu chronologii dziejowej w aspekcie obsady stolic biskupich, mianowicie *Hierarchia ecclesiastica orientalis. Series episcoporum Ecclesiarum Christianarum Orientalium* (zob. „Roczniki Historii Kościoła” 3/58/ (2011), s. 265-276) oraz nowego wydania *Hierarchia Latina Orientis* (zob.

„Kościoł w Polsce. Dzieje i kultura” 12 (2013), s. 175-183). Warto w tym miejscu nadmienić, że już po publikacji omawianego niżej dzieła ukazał się w roku 2014 nakładem Casa Editrice Mazziana w Weronie zbiór pomniejszych rozpraw, artykułów i przyczynków pióra G. Fedalto, zatytułowany *Cristiani entro e oltre gli Imperi. Saggi su Terre e Chiese d’Oriente*, w ramach którego pomieszczone zostały m.in. takie teksty, jak *Problemi di cronotassi e di giurisdizione nei vescovadi del Ducato di Durazzo fino alla dominazione occidentale* (s. 291 nn.), *Chiesa Latina e vescovi „imperiali” in Dalmazia. Problemi di giurisdizione ecclesiastica in epoca bizantina* (s. 299 nn.), *La Chiesa in Grecia dal secolo IV al XIII* (s. 387 nn.), *Il patriarcato latino di Costantinopoli* (s. 523 nn.), *La Chiesa veneziana in Oriente nei secoli XIII e XIV* (s. 579 nn.), *Vescovi franchi, veneziani e orientali nell’Oriente Latino. Confronti e statistiche* (s. 639 nn.), *La cattedra arcivescovile di Alessandria e le sedi episcopali da essa dipendenti* (s. 705 nn.), *Il patriarcato latino di Gerusalemme 1099-1187* (s. 801 nn.) czy również *Per una „Series episcoporum Ecclesiarum Christianarum Orientalium”* (s. 31 nn.). Mając na uwadze tytuły przywołanych opracowań, badacz ów zdawałby się osobą predystynowaną po temu, aby podjąć tak ambitne wyzwanie i jednoosobowo wykonać pracę, której nie udaje się urzeczywistnić w sposób zespołowy inicjatorom wydawnictwa *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis ab initio usque ad annum 1198*. Niestety, wszystkie mankamenty, jakie dały o sobie znać przy tamtych znanych już polskiemu czytelnikowi publikacjach i pokrótce zostały zasygnalizowane w przywołanych powyżej recenzjach, występują również w tej edycji, rzutując na jej merytoryczną wartość.

Analogicznie, jak w przypadku dzieła *Hierarchia ecclesiastica orientalis*, G. Fedalto przystąpił bowiem do swojej pracy kompilatorskiej na dalece cząstkowym i do pewnego stopnia przypadkowym fundamencie, przy czym tam, gdzie mógł oprzeć się na hasłach z ukazującej się, począwszy od roku 1909 (a doprowadzonej póki co do litery „L”), encyklopedii kościelnej *Dictionnaire d’histoire et de géographie ecclésiastiques*, stosowne wykazy hierarchów prezentują się w miarę kompletnie i rzadziej dają o sobie znać rażące potknięcia. Tam natomiast, gdzie tego rodzaju bezpiecznego „oparcia” brakło i po autorze należało oczekiwać wykazania się erudycją w aspekcie znajomości bardziej szczegółowej literatury historycz-

nej, kompilacyjna *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV* okazuje się opracowaniem mniej krytycznym nawet w porównaniu z pierwszym tomem „właściwej” serii *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi*, choć przecież miała w założeniu stanowić jego uzupełnienie i zarazem erratę doń, na których wydanie drukiem jak najbardziej istniało realne zapotrzebowanie. Oczywiście nie sposób całkowicie deprecjonować wartości omawianej edycji, gdyż nawet w tych swoich partiach, gdzie nie dostarcza ona rzetelnej informacji, stanowić może bodziec do polemiki, a przede wszystkim zwraca uwagę na słabą recepcję ustaleń poczynionych przez historiografie krajów Europy Środkowo-Wschodniej na temat istniejącej w średniowieczu w tej części Starego Kontynentu organizacji kościelnej. Jakkolwiek bowiem jest to czymś niewiele mającym wspólnego z rzetelnością badawczą, jednak w praktyce zachodnioeuropejscy autorzy w zdecydowanej swej większości nie znajdują motywacji po temu, aby starać się pokonać barierę językową i dotrzeć nie tyle nawet do szczegółowych opracowań, ile choćby tylko do narodowych nekrologii poszczególnych nacji (jak np. *Polski słownik biograficzny*) i zaczerpnąć z nich wiadomości o wypróbowanej wartości, miast tego poprzestając na takich właśnie kompendiach, jak *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques*, czy nawet bazując na XIX-wiecznej literaturze – ze wszystkimi tego ujemnymi konsekwencjami. Doskonale jest to widoczne w omawianym opracowaniu autorstwa G. Fedalto, co na konkretnych przykładach zostanie zilustrowane poniżej – ze szczególnym uwzględnieniem tematyki średniowiecznej hierarchii kościelnej na ziemiach polskich oraz na terytoriach ościennych, jakkolwiek na ich temat *de facto* niewiele widnieje w prezentowanym tomie (co nie dziwi, zważywszy na epokę).

Wolumin, o którym mowa, pod względem cech zewnętrznych nie różni się od wcześniej wydanych tomów serii *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi*, dla których wszystkich znakiem rozpoznawczym jest imponujący format, w parze z którym zazwyczaj też idzie okazała objętość (w tym konkretnym przypadku bez mała siedemset stron). Co się tyczy natomiast sposobu podania materiału i układu treści wewnątrz edycji, jawi się on zbieżny z tym, jaki został zastosowany w trzech częściach dzieła *Hierarchia ecclesiastica orientalis* G. Fedalto, nie zaś z owym, który znamy z dziewięciu

tomów kompendium *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi*. Uwzględnione stolice biskupie nie zostały tu zatem uszeregowane według porządku alfabetycznego, lecz w dużo bardziej skomplikowany sposób, który dla większości korzystających będzie stanowił utrudnienie w poruszaniu się po materiale. Za punkt wyjścia G. Fedalto przyjął bowiem *Provinciale Ecclesiae Romanae*, które Konrad Eubel wprawdzie zamieścił jako *Appendix I* w inauguracyjnym tomie *Hierarchia Catholica* (pod pełniejszym tytułem, mianowicie *Provinciale sive Conspectus provinciarum ac dioecesium per Catholici orbis terrarum situs ac regiones dispositus*), jednakże nie trzymał się jego układu przy publikacji spisów hierarchów w swym dziele. Jak nie omieszkało wyjaśnić, chodzi mianowicie o wykaz sporządzony przez podskarbiego papieskiego z czasów Klemensa III i Celestyna III – kardynała Cencio Savelliego, który sam zasiadł w roku 1216 na Stolicy Piotrowej jako Honoriusz III. Wpierw mianowicie opracował on *Liber censuum Sanctae Romanae Ecclesiae*, a następnie rzeczony *Provinciale*, które zawiera „la lista di tutte le chiese e dei monasteri soggetti alle imposte, riprendendo liste anteriori e dando forma definitiva a tali enti” (s. 9). Tyle tylko, że odzwierciedla ono stan z przełomu stuleci XII i XIII, podczas gdy *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV* sięga wszak dalej w warstwie chronologii, stąd G. Fedalto musiał już wedle własnej koncepcji uzupełnić spis powstały osiemset lat temu o stolice erygowane po czasach pontyfikatu Honoriusza III, co dotyczy chociażby całego działu *Prussia et Livonia* czy łacińskich biskupstw na Rusi Halicko-Włodzimierskiej. W każdym razie bez sięgnięcia do pomieszczonego na końcu indeksu nazw geograficznych trudno „namierzyć” w obrębie prezentowanej edycji konkretną diecezję, co w przypadku dzieła *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi* jest proste, stąd argument włoskiego badacza, iż ów wykaz Cencio Savelliego stanowi „un’importante fonte del tempo”, wcale nie przekonuje, jeśli konsekwencją trzymania się rzeczony schematu jest znaczne utrudnienie w poruszaniu się po materiale.

Kiedy mowa o kwestiach związanych z układem materiału w tejże publikacji, po spisie treści (*Indice generale* – s. 7-8) oraz zwięzłym wprowadzeniu (*Premessa* – s. 9-10) następuje lista skrótów bibliograficznych, będąca zarazem spisem spożytkowanej przy kompilatorskiej pracy literatury przedmiotu i przede wszystkim źródeł

drukowanych (*Fonti* – s. 12-14), poprzedzona skrótami ogólnymi (*Abbreviazioni* – s. 11), po tej zaś rzezone *Provinciale Ecclesiae Romanae* (s. 15-18), przedrukowane – co zostało zaznaczone – z pierwszego tomu *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi*. Właściwe wykazy biskupów pomieszczone są na stronach 19-616, całości zaś dopełniają indeksy (*Indici* – s. 617-686), mianowicie systematyczny (*Indice sistematico* – s. 619-652) oraz nazw stolic biskupich i diecezji (*Indice di città e diocesi* – s. 653-686), które to nazwy nie zawsze wszak były tożsame (np. diecezja warmińska i jej stolica Frombork, gdy znów w konsekwencji dokonanych przenosin stolicą biskupstwa lubuskiego było od pewnego momentu Fürstenwalde, chełmskiego zaś Krasnystaw). Zważywszy, że w prezentowanym dziele G. Fedalto uwzględnił biskupstwa od starożytności chrześcijańskiej aż po dojrzałe średniowiecze (czy nawet jego schyłek), nie powinno dziwić, że wykazy hierarchów z Europy Środkowo-Wschodniej i Północnej zajmują w obrębie tomu niewiele miejsca, podczas gdy o pasterzach biskupstw z obszaru szeroko pojmowanej Italii mowa jest na bez mała 230 stronach, na przeszło stu o galijskich (trzymając się terminologii użytej w *Provinciale*), a na bez mała stu o afrykańskich. Na samym końcu wykazów widnieje bowiem również spis hierarchów z obszaru historycznej Africa Christiana, a więc Afryki Północnej sprzed muzułmańskiego podboju (w pewnej liczbie przypadków sięgające i późniejszego czasu, nie wszystkie bowiem tamtejsze stolice zostały unicestwione od razu wraz z nastaniem politycznej dominacji islamu), których wprawdzie – z oczywistych względów – nie notuje *Provinciale Ecclesiae Romanae*, niemniej dla konsekwencji nie sposób było ich pominąć, skoro *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV* oraz *Hierarchia ecclesiastica orientalis* w łącznym ujęciu mają objąć ogół diecezji całego Kościoła powszechnego z pierwszych kilkunastu wieków dziejów chrześcijaństwa.

Osiemnaście „prowincji” (przy czym nie chodzi w tym przypadku o prowincje kościelne tożsame z metropoliami, tych bowiem jest tu o wiele więcej), do których przyporządkowane zostały wszystkie pomieszczone w omawianej publikacji spisy hierarchów, to mianowicie: *Italia media* (s. 19-90), *Italia inferior* (s. 90-157), *Sicilia* (s. 158-165), *Sardinia* (s. 166-172), *Italia superior* (s. 173-248), *Gallia* (s. 249-360), *Hispania et Lusitania* (s. 361-405), *Anglia* (s. 406-422), *Scotia* (s. 423-426), *Hibernia* (s. 427-442), *Scandinavia* (s. 443-451),

*Prussia et Livonia* (s. 452-454), *Germania* (s. 455-491), *Polonia* (s. 492-496), *Hungaria* (s. 497-503), *Dalmatia et Epirus* (s. 504-520), *Bulgaria* (s. 521-523) oraz *Africa* (s. 524-616). Te, które najbardziej zainteresują polskich historyków Kościoła, to oczywiście *Polonia* oraz *Prussia et Livonia*, ale obok nich również *Germania* i *Hungaria*, jako że właśnie w ramach niemieckich struktur metropolitalnych należy poszukiwać wykazów średniowiecznych biskupów czeskich i morawskich (s. 490-491: Praga, Ołomuniec, Litomyśl), gdy znów dzisiejsza Słowacja to dawne Górne Węgry (s. 498: Nitra); podobnie nie wymaga objaśnienia fakt, iż w perspektywie kościelnych dziejów Polski ważną rolę odgrywały w średniowieczu stolice metropolitalne Bremy–Hamburga i przede wszystkim Magdeburga – z podporządkowanymi im sufraganiami (s. 455-460). W tym kontekście należy od razu w tym miejscu odnotować, iż pośród biskupstw sufragalnych metropolii magdeburgskiej G. Fedalto uwidoczniał również diecezję pomorską (wolińską) *vel* kamieńską (*Caminensis episcopatus* – s. 460), o której pisze, iż było to „vescovado fondato per scopi missionari, ricordato nel 1140, trasferito a Cammin nel 1175; sede «immediate subiecta» alla Chiesa Romana”. Ta ostatnia informacja oddaje rzeczywisty status, jaki po dziesięcioleciach sporów zdołali sobie zapewnić zasiadający na stolicy biskupiej w Kamieniu Pomorskim pasterze, których swej zwierzchności usiłowali poddać metropolici zarówno Magdeburga, jak i Gniezna, stąd równie dobrze ów Kościół partykularny mógłby widnieć w dziale *Polonia*, a nie *Germania*. O tamtej długotrwałej rywalizacji, co się tyczy kościelnej przynależności metropolitalnej Pomorza Zachodniego i Środkowego na kartach *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV*, mowy jednakowoż nie ma, stąd ktoś nieobeznany z dziejami regionu, a sięgający po owo kompendium, w sposób jednoznaczny kojarzyć będzie biskupstwo kamieńskie z Kościołem niemieckim.

Tego rodzaju pominięcie, być może stosunkowo mało istotne w perspektywie całości uwzględnionego w omawianym dziele materiału, w zasadniczej mierze stanowi konsekwencję sygnalizowanej już kwestii literatury przedmiotu, na której Giorgio Fedalto oparł się w swojej kompilatorskiej pracy, prowadzonej – jak wynikałoby ze wstępu – przede wszystkim na fundamencie księgozbiorów naukowych Padwy (na czele z Biblioteca Statale dell’Abbazia di S. Giustina), z sięgnięciem także do zasobu Biblioteca Nazionale Marciana

w Wenecji. Nie trzeba znać tych bibliotek z autopsji, by – na podstawie doświadczeń kwerendowych z innych ośrodków naukowych Europy Zachodniej i Południowej – domyśleć się, że nie należy się tam spodziewać obecności nowszej literatury specjalistycznej na temat środkowoeuropejskich dziejów kościelnych, a jeśli nawet, to w każdym razie jest ona tam reprezentowana jeszcze skromniej aniżeli zachodnioeuropejska w naszych księżnicach akademickich. I w sumie trudno mieć o to pretensje, bo wszak włoscy czy hiszpańscy bibliotekarze nie będą dbać o sprowadzanie na bieżąco publikacji na temat historii Kościoła w Czechach, Polsce czy na Węgrzech, po które być może nikt nigdy nie sięgnie, stąd też pojedynczym badaczom, którzy w dalekich krajach interesują się losami tej części Starego Kontynentu w mniej lub bardziej zamierzchłej przeszłości, nie pozostaje nic innego, jak we własnym zakresie gromadzić specjalistyczną literaturę z danego obszaru tematycznego, co wszak i u nas się czyni. Jeśli natomiast ktoś decyduje się przystąpić do opracowania kompendium o szerokim zakresie problemowym, wymagającego zapoznania się z setkami różnojęzycznych tytułów, powszechną dotychczas praktyką były wyjazdy na zagraniczne stypendia, przeznaczone po to, aby *in situ* zapoznać się z publikacjami z danego kraju i sporządzić z nich wypisy czy fotokopie, co powoli być może odchodzi „do lamusa” przez wzgląd na dostępność coraz większej liczby pozycji (zwłaszcza owych starszej daty) w tak zwanych repozytoriach cyfrowych (wirtualnych bibliotekach). Tak czy inaczej trudno sobie wyobrazić opracowanie fundamentalnej monografii z jakiegokolwiek bądź dziedziny na podstawie tego, co akurat stoi na półkach w informatorium pierwszej lepszej księżnicy naukowej, podczas gdy zakres kwerendy przeprowadzonej przez G. Fedalto zdaje się niewiele ponad to wykraczać (sądząc po rezultatach uwidocznionych w druku).

W dziale *Fonti* na stronach 12-14 wyliczonych zostało nieco ponad siedemdziesiąt tytułów, wśród których zresztą stwierdzić można powtórzenia (np. jeden spośród woluminów wielotomowej, a wspomnianej już tu edycji *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis ab initio usque ad annum 1198* – dotyczący Wysp Brytyjskich, konkretnie Szkocji, w wykazie tym uwzględniony jest dwukrotnie, pod dwoma różnymi skrótami bibliograficznymi, mianowicie *Britannia* oraz *SEECO*, gdzie widnieje całość rzeczonyj serii



– z rozpisaniem na poszczególne woluminy). To, że nie ma tam jakiegokolwiek publikacji polskiej czy czeskiej, nawet nie wymaga wytłumaczenia (są za to węgierskie – tyle że wyłącznie w tzw. językach kongresowych), choć przecież suche spisy hierarchów i w ogólności dostojników, jak chociażby (by sięgnąć po przykłady z Węgier i Rumunii) *Magyarország világi archontológiája* czy *Romániai katolikus, erdélyi protestáns és izraelita vallási archontológia*, da się w pewnym zakresie – dla skontrolowania skądinąd zaczerpniętych danych – spożytkować nawet przy braku znajomości języka konkretnej nacji (nasza rodzima *Chronologia polska* pod redakcją B. Włodarskiego nie spełni tego rodzaju roli, gdy chodzi o wykazy hierarchów Kościoła – odmiennie aniżeli stosunkowo świeżej daty czeska praca M. Blahovej *Historická chronologie*, gdzie nie tylko nie pominięto biskupstw z terenu Czech i Moraw, ale też uwzględniono wybrane diecezje z krajów ościennych – w tym również z Polski).

Rzecz oczywista, iż G. Fedalto sięgnął po tego typu „przeładowe” opracowania, jak *Le diocesi d'Italia* w trzech tomach (zob. „Kościoł w Polsce. Dzieje i kultura” 12 (2013), s. 169-174) czy *Die Bistümer des Heiligen Römischen Reiches von ihren Anfängen bis zur Säkularisation* oraz *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448. Ein biographisches Lexikon* (zob. „Studia Źródłoznawcze” 40 (2002), s. 236-239; „Przełąd Zachodniopomorski” 18/47/ (2003), nr 3, s. 272-277), które – niestety – nie mają odpowiednika w polskojęzycznej historiografii, choć można wątpić, czy gdyby takowy miały, tego rodzaju publikacja zostałaby spożytkowana przez włoskiego kompilatora. Ów w swej kwerendzie oparł się przede wszystkim na wydawnictwach encyklopedyczno-słownikowych (w językach włoskim, francuskim, angielskim, niemieckim i hiszpańskim), ogólnych edycjach źródłowych (jak *Acta conciliorum oecumenicorum*, *Corpus scriptorum ecclesiasticorum Latinorum*, *Patrologiae cursus completus*, *Regesta Pontificum Romanorum* czy *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*) oraz bardzo znikomej liczbie opracowań monograficznych (w rodzaju *Church Organization in Ireland A. D. 650 to 1000 C. Etchinghama*, *L'épiscopat de l'Afrique romaine, vandale et byzantine* J. L. Maiera czy *Prosopographie de l'Afrique chrétienne (303-533)* A. Mandouze'a). Wiele dopomogły mu tego typu wydawnictwa, co *Helvetia Sacra* czy *Germania Pontificia*, stąd można ubolewać, iż dopiero w dwa

lata po omawianym dziele ukazała się *Polonia Pontificia sive repertorium privilegiorum et litterarum a Romanis Pontificibus ante annum MCLXXXVIII Poloniae ecclesiis, monasteriis, civitatibus singulisque personis concessorum* (congressit Waldemar Kōnighaus, Gottingae 2014), dzięki której to publikacji łatwiej byłoby G. Fedalto zmierzyć się z zagadnieniem pierwszych wieków funkcjonowania hierarchii kościelnej na ziemiach polskich.

Nie dysponując tego rodzaju najświeższej daty krytycznym opracowaniem w języku dlań zrozumiałym, włoski badacz skompilował obsadę średniowiecznych stolic biskupich Kościoła w Polsce w zasadniczej mierze na podstawie *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae* P. B. Gamsa oraz pierwszego tomu *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi* (w opracowaniu K. Eubla), pomocniczo wspomagając się encyklopedyczno-słownikowymi hasłami z *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques* (w przypadku diecezji o nazwach na pierwsze litery alfabetu) oraz z watykańskiej *Enciclopedia Cattolica* lub niemieckojęzycznego *Lexikon für Theologie und Kirche*, a w przypadku hierarchów zażywających chwały ołtarzy – sięgając także po *Bibliotheca Sanctorum* (św. Stanisław i bł. Bogumił, ale już nie bł. Radzim-Gaudenty oraz bł. Wincenty Kadłubek!). Dla Wrocławia i Lubusza (nie wspominając o biskupstwach pruskich oraz inflanckich) spożytkować mógł również obie wyżej wspomniane publikacje pod redakcją E. Gatza, mianowicie *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches* i *Die Bistümer des Heiligen Römischen Reiches*, które zasadniczo odzwierciedlają aktualny postęp badań, stąd wykazy tamtejszych pasterzy nie budzą poważniejszych zastrzeżeń. Co się tyczy natomiast Krakowa, Płocka i Włocławka (Kruszwicy) z jednej strony, z drugiej zaś Wilna, Kamieńca czy Łucka, „aktualizacje” dokonane przez G. Fedalto stanowią najwyczejniej regres w stanie wiedzy na odnośny temat, cofając nas do XV-wiecznych katalogów biskupich Jana Długosza, zawierających wiele postaci fikcyjnych.

Tak np. na czele pasterzy diecezji kujawskiej (kruszwickiej) widnieje w *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV* Lucidus, którego pasterzowanie określone zostało na lata 966-993, po nim Mauritius, który miał rządzić od roku 994 do 1014, dalej Marcellus (1035), Venatius [sic!] (1036/55), Andreas (1081), Joannes (1097), Paulinus (1098/1111), Balduinus (1128) i wreszcie Swidger, który

jawi się najwcześniejszą w tym gronie postacią historyczną (s. 493). Z kolei pierwszym biskupem płockim jest u G. Fedalto Angelotti [sic!], przyporządkowany do roku 981, po nim następuje Martialis (rok 1005), dalej Martinus (1006/24), Albinus (1041) i Paschalis (1057), a dopiero jako szósty Marcus (czyli Marek), który otwiera rzeczywisty poczet tamtejszych ordynariuszy (s. 493). Jeszcze „ciekawiej” przedstawia się szereg rządców Kościoła krakowskiego, o którym czytamy, iż chodzi o biskupstwo istniejące „dal seculo IX, solo dal 1000 di rito latino” (s. 492), a zatem G. Fedalto „opowiedział się” za funkcjonowaniem w Krakowie przed rokiem tysięcznym diecezji obrządku słowiańskiego, której znani z imienia pasterze to – według niego – Wiching (880), Prochorus (885) i Proculphus (885/892), po czym po przeszło stuletniej przerwie następuje Lambert, początek zaś jego rządów został oznaczony datą 1000/14?, natomiast koniec – 1031? (pytajniki w obu przypadkach widnieją na kartach recenzowanego dzieła). Następnie wymieniony został Caslaus, a przy nim rok 1103, po którym „cofamy się” o całe stulecie i mamy już „prawidłowy” szereg krakowskich biskupów (domyślać się należy, że „łacińskich”, podczas gdy owi poprzedni to najwyraźniej „słowiańscy” – do Czaśława włącznie), mianowicie: Poppo (1000), Gumpo (1013), Rachelin (1032), Aaron (1046), Lambertus Zula (1061), Stanislaus Szepanowski (1072), Lambertus Abdank (1082), Baldwinus (1091), Maurus (1110) itd. (s. 192). Pomijając tego rodzaju anachronizmy, jak forma nazwiska Szczepanowski przy św. Stanisławie czy herb Abdank przy Lambercie (III), mamy tu do czynienia z nieporadną kompilacją napotkanych informacji – i to nawet bez dbałości o chronologiczny porządek tudzież konsekwencję, co daje o sobie znać również w innych miejscach recenzowanej publikacji.

W przypadku wspomnianej już stolicy biskupiej w Wilnie przed Andrzejem Jastrzębcem, zwanym Wasiło, który był pierwszym pastorem tej diecezji (wszakże w latach 1388-1398, a nie 1386-1399, jak chce G. Fedalto), wymieniony został w *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV* franciszkanin Petrus Gastoldus – z datą 1341 i zaznaczeniem, że chodzi o błogosławionego Kościoła katolickiego (s. 495). Co się tyczy z kolei Kamieńca Podolskiego, w omawianym dziele widnieje jedynie tylko dominikanin Guilielmus (z datą 1375), którego niehistoryczność dawno już wykazano (s. 495), gdy

znów podany przez włoskiego kompilatora w przyprządkowaniu do diecezji łuckiej wykaz rzekomych XIII- i XIV-wiecznych jej pasterzy (tymczasem o istnieniu tej stolicy biskupiej mówić można dopiero w odniesieniu do początków stulecia XV) przedstawia się następująco: franciszkanin Bartholomaeus de Bohemia (rok 1257) oraz Isidorus (rok 1380), z których pierwszy był misyjnym biskupem łukowskim, natomiast drugi – prawosławnym władką włodzimierskim (s. 496). Należącą do łacińskiej metropolii halickiej, a następnie lwowskiej diecezję przemyską włoski badacz kwalifikuje jako „vescovado ruteno di rito bizantinoslavo” (s. 496), przy czym według niego również Łuck to „vescovado ruteno” (s. 496 – dodajmy, że nie chodzi tu o lokalizację geograficzną, lecz o obrządek kościelny), a tym samym skomplikowaną kwestię realiów współistnienia na Rusi Halicko-Włodzimierskiej stolic biskupich Kościoła wschodniego i zachodniego „rozwiązał” on w sposób prosty. O ile też gnieźnieńską prowincję kościelną G. Fedalto „pomniejszył” o biskupstwo kamieńskie, które przejściowo było podporządkowane zwierzchności metropolitalnej Gniezna, o tyle halicką (a następnie lwowską) „powiększył” nie tylko o diecezję serecką („sede eretta nel 1370 ed «immediate subiecta» alla Sede Apostolica, quindi suffraganea di Halicz” – s. 496), ale również o bakowską *vel* mołdawską (*Moldaviensis episcopatus, Baccoviensis*), która erygowana została wszak w roku 1591 (s. 496 – tamże autor bezrefleksyjnie powtarza te same informacje w odniesieniu do Seretu i Bakowa). Przyporządkował do niej dwóch hierarchów z lat 1420 i 1438 (w rzeczywistości biskupów sereckich), podobnie jak uwzględnił biskupstwo żmudzkie *vel* miednickie (s. 495), którego początki sięgają doby obrad soboru w Konstancji (1414-1418), stąd uwidoczony w tytule omawianej publikacji *terminus ad quem* nie jest do końca adekwatny, skoro G. Fedalto wkracza niekiedy w XV stulecie.

Pojedyncze *polonica* odnaleźć można także poza działami *Polonia* oraz *Prussia et Livonia*, z których ów drugi nie będzie tu szczegółowiej omawiany, jakkolwiek i w nim trafiają się rozmaite kurioza, przykładowo bowiem odnośnie do diecezji chełmińskiej G. Fedalto utrzymuje, że istniała ona „con interruzioni nei secoli XI e XII”, po czym była „ristabilita nel 1243, con la sede vescovile a Chelmzà” (s. 452), podany zaś przezeń szereg jej pasterzy, to: Octavianus (rok 965), Martinus (1070), Hippolitus (1180), Christian (1222)

i Heidenricus-Henricus (1245). Właśnie w tym dziale włoski badacz umieścił XIII-wiecznych biskupów misyjnych, ustanowionych w tej części Starego Kontynentu m.in. dla Jaćwieży (Jadźwieży), Litwy i Rusi, nadane im tytuły „przekształcając” w rezydencjalne biskupstwa (*Jatwesoniensis episcopatus*, *Lithoviensis episcopatus*, *Rutheniensis episcopatus*, także zagadkowy *Wersoviensis episcopatus*, przez niektórych kuriozalnie łączony z tamtoczesną Warszawą) i jedne z nich uznając za sufraganie Rygi, inne za bezpośrednio podległe Stolicy Apostolskiej, przy czym „immediate subiectus Apostolicae Sedi” biskup *Lithoviensis vel Lethoviensis*, przyporządkowany do lat 1253/1254, to u G. Fedalto niejaki Christianus (z odnotowaniem przy nim przynależności do Zakonu Krzyżackiego), podczas gdy był nim w rzeczywistości polski dominikanin Wit (s. 453).

Inny wywodzący się z Królestwa Polskiego duchowy syn św. Dominika, posłany na obszar z punktu widzenia Kościoła zachodniego misyjny, to biskup milkowski Bernard (s. 499 – w dziale *Hungaria*), którego późniejsza translacja na stolicę biskupią w Płocku, na jego rodzinnym Mazowszu, wywołała znany mediewistom spór pomiędzy papieżem a dworem krakowskim. Hierarcha ten widnieje w dziale *Hungaria*, w przyporządkowaniu do *Milcoviensis episcopatus* (s. 499), przy czym dalszy jego poprzednik, dominikanin Teodoryk (1228/1229), umieszczony został cztery strony dalej pod nagłówkiem *Cumanorum episcopatus* (s. 503), choć z podanego objaśnienia wynika w sposób niedwuznaczny, że chodzi o „vescovado fondato a Milcov da papa Gregorio IX per i Cumani convertiti di recente” (znów zatem dezorientacja w materii sukcesji na urządzie pasterskim). W pocście biskupów praskich znajdujemy Wojciecha *vel* Adalberta (s. 490), a z kolei wśród ordynariuszy bamberskich św. Ottona – chrzciciela Pomorza Zachodniego (s. 485), wobec natomiast braku indeksu osób trudno odgadnąć, gdzie G. Fedalto przyporządkował św. Brunona z Kwerfurtu, wszak arcybiskupa posłanego *ad gentes*, a ściśle związanego z dziejami wczesnośredniowiecznej Polski (w nieco innej perspektywie o obecności *poloników* można mówić też w odniesieniu do działu *Africa*, jako że wiele spośród odnotowanych tam starożytnych diecezji zyskało w czasach nowożytnych i najnowszych charakter stolic tytularnych i jako takie były one – i są nadal – nadawane biskupom pomocniczym z całego świata, nie wyłączając naszego kraju).

Rzecz oczywista, iż dla polskiego historyka kłopot z ustaleniem, czy i gdzie dana osoba, wpisana w rodzime dzieje kościelne, została uwidoczniiona w dziele *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV*, nie stanowi poważniejszego problemu, raczej bowiem nikt tutaj nie będzie opierał się na tym opracowaniu przy podejmowaniu tematów dotyczących Kościoła w Polsce w owej zamierzczłej epoce. Ukazany powyżej na wybranych przykładach (inna rzecz, iż zaczerpniętych niemal wyłącznie z „własnego podwórka”) problem rzetelności i zarazem wiarygodności danych widniejących w kompilatorskim dziele G. Fedalto ma jednak dużo głębsze znaczenie – co najmniej dla dwóch powodów. Te wszystkie błędy, przeinaczenia i anachronizmy, które – w odniesieniu do obsady rodzimych biskupstw w stuleciach XI-XIII – jawią się czymś oczywistym dla zorientowanego w stanie badań historyka z Polski, nie muszą być (i najpewniej nie będą) taką samą oczywistością dla badaczy z innych krajów, którzy – zwiedzeni „świeżą” datą publikacji i równocześnie renomą serii *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi* – potraktują ów „zerowy” tom (opracowany – co należy raz jeszcze podkreślić – według zupełnie innej koncepcji i na całkiem odmiennym względem pozostałych fundamentów) jako „ostatni głos”, gdy chodzi o prezentowaną problematykę, okazując zaufanie podanej w nim faktografii. W konsekwencji powielane będą w następnych opracowaniach – i to w językach kongresowych – dawne omyłki czy nieścisłości, a kolejni kompilatorzy (choćby ci zamieszczający tego rodzaju zestawienia chronologiczne na rozmaitych stronach internetowych) przyczynią się do większego upowszechnienia wiadomości całkowicie nieodzwierciedlających rzeczywistego stanu dostępnej nam wiedzy. Jedyny bodaj sposób, aby w jakiejś mierze zjawisku temu przeciwdziałać i próbować zaradzić problemowi, to opracowanie tu, w Polsce, i opublikowanie w którymś z języków będących w powszechnym użyciu na świecie, tego rodzaju kompendium wiedzy na temat rodzimej chronologii dziejowej, w tym również historii Kościoła w Polsce (włącznie z podaniem obsady biskupstw).

Drugi powód, dla którego przemieszanie wiarygodnych i niewiarygodnych danych w dziele G. Fedalto budzić musi zaniepokojenie, jest taki, że o ile na podstawie rodzimej literatury wszystkie te przekłamania, dotyczące realiów polskich (a poniekąd też krajów

ościennych), nietrudno zdemaskować, o tyle – o czym mowa była już na początku recenzji – zagadnienie obsady średniowiecznych biskupstw na Półwyspach Iberyjskim, Apenińskim czy na Wyspach Brytyjskich nie stanowi płaszczyzny, dla której historyk Kościoła z Polski dysponuje odpowiednim „warsztatem badawczym” w postaci kompletu potrzebnych wydawnictw źródłowych i literatury przedmiotu, aby w sposób dostatecznie pewny dokonać krytycznej weryfikacji danych widniejących w opracowaniu *Hierarchia Catholica usque ad saecula XIII-XIV*. Jeśli zatem wykazy odnoszące się do hierarchii z innych regionów Starego Kontynentu zestawiono tam z równą niefrasobliwością, co owe dotyczące ówczesnych wschodnich rubieży Kościoła zachodniego, trudno po dzieło to nie sięgać z głębokimi obawami, nie znajdując w konsekwencji podstaw ku temu, aby móc się na nim z zaufaniem oprzeć. Tego rodzaju problemowi nie sposób też zaradzić samemu, stąd pozostaje żywić nadzieję, że po trwającej bez mała ćwierć wieku przerwie zaczną ukazywać się kolejne tomy *Series episcoporum Ecclesiae Catholicae Occidentalis ab initio usque ad annum 1198*, które to wydawnictwo – jak większość niemieckich inicjatyw na polu mediewistyki (na czele z dziewięciotomowym *Lexikon des Mittelalters*) – może budzić uzasadnione zaufanie (rzecz niezwykle ważna, bo wszak nie sposób weryfikować we własnym zakresie każdej jednej spośród napotykanych kwestii). W tym kontekście warto na koniec przypomnieć, iż także pierwszych osiem tomów „właściwego” korpusu *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi* przygotowanych zostało przez historyków Kościoła właśnie z krajów niemieckojęzycznych.